



.....  
N A S Z E J E S T J U T R O  
.....

Rok II.

Czwartek, 6. kwietnia 1944.

Nr 14.

O g ł o s z e n i e  
=====

Stwierdzono, że paczki wysyłane do obozów koncentracyjnych i innych przez rodziny Polaków, osadzonych w tych obozach, są kradzione lub obrobowywane z cenniejszej zawartości w czasie transportu pocztowego, włącznie na punktach nadawczych i odbiorczych paczek. W szczególności dotyczy to przesyłek do obozu w Oświęcimiu. W celu samoobrony przed tymi grabieżami organy Państwa Podziemnej śledzą sprawców tych grabieży i o s t r z e g a j ą, że zostają suja wobec nich represje indywidualne, jak również i do tych Polaków, którzyby uczestniczyli lub pomagali okupantowi w tych grabieżach.

6.III.1944.

KIEROWNICTWO PAŃKI PAZIMOWA

Oświadczenie Rządu Polskiego  
=====

w sprawie współpracy z wojskami sowieckimi  
=====

Pańska Agencja Telegraficzna została upoważniona do opublikowania następującego oświadczenia Rządu Polskiego w sprawie współpracy Armii Krajowej z wojskami sowieckimi:

Polaska Rada Ministrów wespół z Wodzem Naczelnym wydała w dniu 27 października 1943 instrukcja dla Kraju celem uaktywnienia działań przeciw Niemcom i nawiązanie współpracy z wojskami Z. S. R. R., operującymi na terenach Polski. Trzy cele przewidywają tej współpracy: kontynuowanie walki z Niemcami, ochrona życia i mienia społeczeństwa polskiego oraz skrócenie walki na Ziemiach Polskich. 15 listopada 1943 Delegat Rządu na Kraj wydał rozkaz, w którym wezwał Polaków do pozostania na dotychczasowych miejscach, unikanie ewakuacji, chronienia mienia państwowego przed rebrunkiem Niemców, a zwłaszcza wezwał do krycia się w lasach. 12 stycznia 1944, gdy armia sowiecka wkroczyła na obszary Polski, Komenda Armii Krajowej oświadczyła, że wojskom sowieckim udziela się prawa na prowadzenie walki z Niemcami na terenach Polski, że A.K. będzie popierać w miarę możliwości wojska sowieckie. Zaznaczono przy tym, że Polska nigdy nie ugnie się pod przemocą polityczną. Dalej wyrażono nadzieję, że rząd Z. S. R. R. zagwarantuje swobodny rozwój administracji pańskiej na terenach Polski, w myśl prawa międzynarodowego.

W chwili, gdy wkroczenie wojsk sowieckich na Ziemię Polską stało się faktem, Rząd Polski mimo trudności, piętrowych się na drodze do porozumienia z rządem sowieckim polecił, by władze cywilne i Armia Krajowa wyssała w kontakty z wojskami sowieckimi. Przedstawiciele polskich władz cywilnych mają nawiązać kontakt z dowódcami sowieckimi, komunikując im, że w Polsce, która pierwsza podjęła walkę z Niemcami i nie ustaje w niej do chwili obecnej istnieje polska administracja zorganizowana tajnie, podlegająca Rządowi Pańskiemu w Londynie.

Rząd Pański posiada wiadomości, że w miejscowościach: Ostróg, Łabunów, Włodzimierz Wołyński, Korn, Antonówka, Turzyn, Zaturko, Róbyczyno, Krynarz, Pańska Dolina, Kestopol, oddziały Armii Krajowej nawiązały współpracę z wojskami sowieckimi. Komendant Akcji Armii Krajowej wezwał pod suchym w kontakty z dowódcą dywizji kawalerii sowieckiej. Na terenach pozafrontowych, w miejscach, których chwilowo nie można wyjechać, Armia Krajowa nawiązała kontakt ze spadochroniarzami sowieckimi. Równocześnie A.K. zamogła swą akcję bojową pozafrontem. Dowódcy sowieccy niejednokrotnie wyrażają uznanie i podzięk dla postawy i działalności bojowej oddziałów A.K. Współpraca rozsiła się naogół pomysłnie. W paru miejscowościach zdarzyły się jednak fakty, które wywo-



kuje zaniepokojenie. Wobec powyższego Rząd Polski zwrócił się do Anglii i U.S.A. z prośbą o pomoc w zapobieganiu na przyszłość incydentom, które mogłyby unicestwić współpracę i wspólną walkę z Niemcami.

Instrukcje współpracy nie zostały odwołane i obowiązują nadal."

W dzień Zmartwychwstania.  
=====

Nadeszła Święta Wielkanocne... I znów obchodzić je musimy w warunkach wojennych, gdy około nas szaleje terror zbrodniającego okupanta, okrywający Naród Polski z dnia na dzień cięższą żelobą. Obchodzimy te święta w szczególności ważnym położeniu, wymagającym niesłychanego hartu ducha i siły woli. Chwila, którą dziś przeżyjemy nakładają na nas zasadniczy obowiązek zjednoczenia całego narodu dookoła naszych Władz w Kraju i Rządu Polskiego w Londynie.

Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że wiele przed nami leży trudności i niebezpieczeństw, aby osiągnąć upragniony cel: Wolność. Dziś bardziej niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę, że jedynie przez bezwzględne skupienie się i podporządkowanie jednolitemu kierownictwu, jakim jest Rząd Polski w Londynie, możemy ten cel osiągnąć.

My Polacy zbyt często powtarzaliśmy w historii jeden błąd, zbyt często liczyliśmy na cudzą pomoc. W dzisiejszych czasach, gdzie jedynie walka walczy decyduje, musi my zerwać ze skłonnościami do romantyzmu. Wiele mieliśmy w naszej /i to ni dawnej/ historii dowodów jak niebezpieczną jest rzeczą liczyć na czyjeś przyrzeczenie.

Z zadowoleniem jednak musimy stwierdzić, że w piątym roku wojny stworziliśmy realną i samodzielną siłę, której nie można pominąć w rachunkach politycznych. Rząd Polski w Londynie cieszy się autorytetem i poparciem całego Kraju i dlatego jest dziś ważnym podmiotem, a nie przedmiotem rozterek politycznych. Polska przestała być dla gadających polityków jedynie tematem pięknych frazesów o "natchnieniu narodów". Wraz ze swą armią budzi uznanie i uszanowanie dla swojej praw. W tych zaś warunkach osiągnęliśmy na naszej krwawej drodze walki pierwszy cel: już dziś od nas samych tylko zależy zwycięstwo.

Obecne święta Wielkanocne znajdują nas w przededniu zrzucenia okupacji niemieckiej. Kracząca na nasze ziemie armia sowiecka. Wczorajsze zarządzenie naszego Rządu poleca podjąć współpracę z armią czerwoną. Jest to dla nas dowód naszej dobrej woli sąsiedzkiego współżycia ze Związkiem Sowieckim. Jak się najbliższa przyszłość potoczy, tego nie można wobec dotychczasowych doświadczeń przewidzieć. Dla nas wszakże jedno jest pewne: Zwycięstwo ostateczne jest nasze.

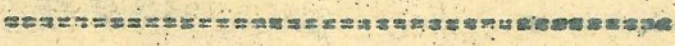
Każde zaś zwycięstwo zależy od dwóch czynników: od siły militarnej objawiającej się w armii i od siły politycznej, okazującej się w działalności dyplomatycznej. I jeden i drugi czynnik wymaga udziału całego Narodu w pracy państwowej. Każde uchylenie się od zjednoczenia w warunkach chwili obecnej staje się zbrodnią wobec państwa i Narodu, w skutkach swych prędzej czy później zdolna odbić się również na innych przestępstwa.

Dlatego składając sobie życzenia świąteczne  
rzućmy znane już z naszej historii hasło:

Naród z Rządem! Rząd z Narodem!

Skupieni wokół swego Rządu

stawimy czoło wszelkim przeciwnościom.





"S. ius reipublicae suprema lex esto"

Publikujemy w tym celu niedostępny nam  
od czytelnika "N.J." /Rec./.

Nieraz spotykamy wśród społeczeństwa polskiego, które niestety w dużej części nie wykazuje wyrobienia politycznego Zachodu, z rzutem, że zwalczając komunizm postępujemy wbrew idei demokracji, która ma być idea przewodnią nowego porządku świata. Tak postawiony zarzut jest jedynie wynikiem nie-zrozumienia istoty rzeczy. W rzeczywistości Polska jest i zawsze była zupełnie swobodna w wyborze swego ładu politycznego, choć nie zawsze i czyżby nie to z naszej historii byłoby wzorem państwa demokratycznego /oczywiście w granicach ówczesnych pojęć sankcjonujących np: stanowców i przywilejów/. Nie mieliśmy w sobie przesładowań barokowościowych i religijnych, z którymi spotykaliśmy się w państwach zachodnio-europejskich. Polak w ciągu wieków był szlachą i drugą odczyną dla przedłożonych w swych m. ciarzech jednostek i grup. Oczywiście Polska nie była ostoją idei demokracji w stylu Cromwella w Anglii, a Ludwik XIV w Francji po trupach tych idei szli do potęg innych państw, zwanych dziś zerowymi "demokracjami Zachodu?"

Podobnie obrażał w ciągu wieków kawał polski i dziś. Jeśli ktoś nie chce idei korupcyjnej, to może je wyznaczyć w spokoju. Nikt mu tego zabronić nie może i nie chce. Jedną jest wszakże dla wszelkiej ogólnej działalności granicą. Jest nią polska racja stanu, całość i bezpieczeństwo Państwa i Narodu Polskiego. Ta granica musi być pilnie strzeżona przed każdą próbą naruszenia jej, czy to z strony ryznowców komunizmu, anarchoizmu czy innej ideologii politycznej. W ryznowaniu tej życiowej zasady wazędzie i zawsze będzie w interesie ogółu. Jest to tak samo jak w życiu państwa i zawsze postawi tę granicę przed każdą działalnością polityczną. Specjalnie zaś dotyczy to wypadków, kiedy poza taką działalnością kryje się obraźliwa, zniżejająca do rozbitcia i zniszczenia państwowości.

Wskazano starożytności Rzymian: S. ius reipublicae suprema lex esto na tle tej zasady w bilera w chwilach szczególnego znaczenia dla Polski. Sygnalizacja alarmowa dla narodu stała się zjawisko infekcji korupcyjnej nie mającej nic wspólnego z czystym ryznowaniem ideologicznym, natomiast zbyt jakkrawa prucujcej nad przekroczeniem polskiej racji stanu. Zjawisko jest nikłe, tym niemniej jednak każda infekcyjna choroba "Bogdzie" leczona wszelkimi środkami aż do zupełnego wyeliminowania, że bezpieczeństwo Rzeczypospolitej zostanie ocalone.

Rocznica powstania kościuszkowskiego.

W marcu br. w wieku 150-letnia rocznica wybuchu powstania kościuszkowskiego. Wśród codziennych udręk i przesładowań ekonomicznych, Straszenie i ryznowanie traci swą wyrazistość, widuje ruię lub ciężką niepost. zębienie. Ale rocznica kościuszkowska ma swą wyjątkowo silną wyrazistość i właśnie teraz od historii z przed lat 150-diu powstaje się z taką dokładnością.

Dótkter ryzku temu, podobnie jak dziś, Europa rozpoczynała nową epokę swych dziejów, próbowała zniżejować zło tkwiące w jej życiu i stawiała do wyboru lepszą przyszłość.

Na zachodzie Francja, Belgia, Holandia, Zachodni podejmowały walkę o wolność człowieka, wolność narodu, o demokrację.. Obóz przeciwny, obóz ponu-

Nie dawaj polskich Ziemi Zachodnich

rego wstecznicstwa stanowił Rosja carzowy i Niemcy, czyli Austria, Prusy i Fryderykowski Prus.

Polaka, odosobniona na drugim krańcu Europy, zagrożona, sama bycia, chwyciła za broń w r. 1794, powstała przeciw najcięższemu, przeciw zdemokratyzowanemu, przeciw wrogom wrogich agentur, które oploty i paraliżowały organizm państwa.

Wzrostek Kościuszko w chłopie i sukmanie, chłop-oficer, Bartosz Głogowski, szewc Kiliński, prowadzący lud przez waleczność, a obok tego dalekością reformy Uniareszku Połanieckiego, niosącego wolność osobistą i szczyt włościński - owo dokumenty, że Polska miała swe grzechy i wady, stała wyżej od wielu ludów Europy i powzięła traktować walkę "o wolnego człowieka w wolnym państwie".

Na tle tych wielkich porwów ujawnił się w całej okazałości brutalny rosyjski imperializm z całą jego obłudą i przewrotnością. W zbrodniczym dziele sekunduje Rosji godny partner - Prusy, stajęcznik, gdy chodzi o niszczenie Polski.

I cóż zmiarkowało się od tej porwy? W podzięce rosyjskiej obecnej Polak znowu walczy w obozie nacjonalistów demokratycznych o własną wolność. Obaj zabójcy, Niemcy i Rosja zmienili tylko sposób walki: nie zmienili tylko swego barbarzyńskiego ducha zabójcy. Nie wzbrzydli się koniecznej bezczelności, przewrotności i obłudy.

Lea Niemiec jest już przesażona. Tymczasem Rosja korzystając z cywilizacyjnych sukcesów, próbuje otumaniać opinia publiczną, próbuje grać rolę rzecznika demokracji i postępu. Nie przekazuje jej to kręciło brutalnie w prawo Polski, a jednocześnie oskarża ją o zabójstwo z kusy symbolami świętymi dla każdego Polaka.

Takim symbolem profanowanym brutalnie przez propagandę rosyjsko-komunistyczną jest właśnie Kościuszko, uosabiający w narodzie walkę o wolność, walkę z rosyjską tyranią. Szczegółowy akt perfidii rosyjsko-komunistycznej jest umieszczenie w społeczeństwie polskim rzekomej łączności ideologicznej między czarnym Kościuszką i czarnym bolszewickim Rosją. Jest to fałsz zbyt piękny, aby mógł zagłuszyć tragiczne doświadczenie naszego narodu. Bo z tradycji Kościuszkowskiej, z tradycji 150-letnich walk z przemocą wyrosło nasze pokolenie, które nie spocznie, a walczy o swoje ideały i o swoje prawo.

-----00000000-----

"Złagodzenie kursu"  
=====

Trudno dziś jeszcze przewidzieć, jak rozwinie się będzie nadal rosyjska ofensywa, uruchomiona dotychczas przez tajny sukces. Czy Niemcy mogą jeszcze szanse zaryzykować w sporze na jakimś krótkim francisz, gdzie i siedzący front taki mógłby zaistnieć i czy niekiedy dla nich nie ma wielki powodzenie - oto pytanie, na które dopiero przyszłość, może już niedługo, da odpowiedź. Tymczasem znowu nasze stały się znowu terenem operacji militarnych i bezpośrednich przez przyfrontowych.

Ten stan rzeczy narzuca niemożliwość konieczność powstrzymania choćby względnej przychylności ze strony społeczeństwa polskiego, aby utrzymać spokój i zabezpieczyć się przed komplikacjami na terytorium wojska.

Do tego celu służyć ma rozkazywanie szeregów przeróżnych podjętek o rzekomy "złagodzeniu kursu". Tak np. zniesienie obowiązkowych przepustek dla podróżujących kolegami, co nastąpiło w związku z narastającą falą uchodźców ze wschodu - przewidywane są rozkazy o chęci poczynienie ustaleń dla ludności. W podobny sposób objawia się w Rosji zniesienie dla Niemców szerszego uczęszczania do polskich cukrowni i restauracji. Obok takich, drobnych pozornie faktów, rozszerzają niemożliwość i kłamiące wiadomości

=====

Zjednoczeni w Rodu - gwarancja Jego potęgi.

=====





ści o zwierzonej jakoby wrości dla więźniów politycznych, o projektach  
 wniiesieniu przepustek na teren polski "przylączony" do Rzeszy, o skła-  
 sowniu na koljach i w tramwajach przedzi 16 dla ni moów itp. Tym wyzna-  
 govany "obrodziactwem" tow rzeszy hojn: szafowani wódką, jako premia za  
 świadczeni na rzecz okupnto. Wszystko to razem w zjednoc żywności Pol-  
 ków dla "obrońców" kultury europejskiej, sprzynajmniej z góścić i żeni-  
 ckokonnych niemieckich zbrodni.

Na tle porzucanego złoczenia i wycaśpieni nerwowego oia z łaskoty do-  
 i kichs zróbcnych warunków egzystencji jednostki słabe i bezwładne całości  
 ja si rą fantazjom o "złoczeniu kursu". Zochwioniom takim sprzają w pła-  
 nym wypadku rozgoryczenie z powodu pokrzywdzeni nat przez Anglię w kon-  
 flikcie naszym z Rosją, a także obawa przed grozą nadciągającej koluny. O-  
 czywicie propaganda niemiecka nie zani buje tych okoliczności, wylbrzy-  
 niac grozę sowieckiego zbroju i wabiąc spół czeństwa polskie pod opiekun-  
 cze skrzydła walczącej się Rzeszy.

Przed twój pokusami niemieckimi musimy się bronić z całą energią i sta-  
 nowczością. Nie możemy dopuścić, aby zmienny bieg zdarzeń wojennych mógł  
 wpłynąć na chwili się postawy, i ka społeczeństwo polskie przylądo do  
 wżecniu 1939 r. Kwalifikację i ostrzeżenie bez względu na stan, musi a natla-  
 wności wyboru między Rosją i Niemcami.

Jedyną szansą na przetrwanie, jakopozost i nam w obecnej chwili, tak  
 ciężkiej sytuacji wojenne-politycznej jest zachowanie własnej, polskiej po-  
 stawy i przetrwanie w niej wszystkich elementów, a w tym celu obywateli w wiel-  
 kich trudności.

Złoczenie o "złoczeniu kursu" mogą być tylko uczuleni ludzi w awymu  
 i głupich, gdy oczekiwają rzeczywistości okup cyjni: przycay i w k: dym: kła-  
 ku, gdy kraj narodzi nowych ofiar codziennis: wka o pomotę do ni b.

-----000000-----

### Kronika Polaki

O ile czytelniki kierownicy: Sowietów b: ia się w dyplomację i naruzia ja-  
 rzuce rzucają fr rzesznie konieczności i tni nie niepodległej Polski, to  
 tylko ni ktorzy doródcy rajska sowieckich uróda ja z: i: óciva przedst. wie-  
 plny rosyjski bez obawok. Dopełnem, jakie to są plany, jest m.in. ulo-  
 tka podpisana przez Komendant I frontu ukraińskiego Czerwonej Armii, skla-  
 rowa na dołchłopów polskich i polskiej służby falkarnej". Rozkazowane w no-  
 cy z 15 n. 16 n re: n: termie pol: tów Bi i: Poliska, J: now i Tereopol-  
 kolp: rteran: tąd przez partyzantów sowieckich w rajoni: Siedlec.

"ulotka ta: najduje się na początku wojot, że czereym: Armia okrca  
 n: zierie "wzaga: p: nstwy polski: o". Potem ulotka z powiód, że czereym:  
 Armia b: i: i: rusieka: k: d: e ofiar z: strony całopó: polskich i pa: j: z: z:  
 "od: d: i: ob: i: z: uje: w: g: następują: "k: ozy". T: nak: z: y, to prz: re: ni: w: z: i-  
 kich: d: e: t: e: d: i: okup: nt: ni: mi: oki: g: i: ukryci: i: zab: z: p: i: c: z: ni: zapasów,  
 ó: r: k: ó: żywności i koni dla: cz: re: on: j: Armii, przygotowanie: bu: ynków: na: tra-  
 s: z: y: n: y, zabezpieczenie: przed: w: z: e: r: z: z: w: i: n: rzędi: w: falkar: c: h: a, które  
 b: e: d: e: "z: w: i: n: i: a: n: n: g: o: s: p: e: r: a: t: e: p: n: e: t: w: o: w: e, ob: a: k: k: o: l: a: z: ó: w: st: a: n: i: e: b: o: d: a: i: t: e".  
 ulotka: kończy: się: słowami: "Ni: e: ch: żyje: ni: pod: l: a: k: i: Polak: i: Republika: Rzecz-  
 e: k: a. Ni: e: ch: żyje: wódc: n: a: r: o: d: ó: w: i: d: z: i: e: k: i: e: h, wielki: w: o: z: u: l: a: k: Stalin". Powyż-  
 sze: cytaty: dostateczni: j: s: a: obrazem, jak: sobie: Sowietów: w: i: b: r: a: j: a: Pol-  
 skę: "ni: pod: l: e: g: a: t: e: w: o: t: k: z: a: j: a: w: o: b: i: e: n: i: a: t, że: on: jest: już: teraz: 16- t: e: re-  
 publika: r: o: d: z: i: e: k: a: ZSRR, skł: o: p: a: w: a: o: z: a: l: n: o: s: e: ludności: polskiej: w: e: d: a: t: e: z:  
 r: z: a: d: z: i: a: n: i: i: n: k: o: z: y.

Polak: ni: jest: j: e: n: k: i: n: r: o: d: o: w: i: d: z: i: e: k: i: m, ni: chce: n: i: e: d: e: z: ZSRR, ni:  
 chce: n: i: "o: d: e: z: " swego: Stalina, ni: nie: w: i: z: w: i: a: u: s: l: u: c: h: a: t: b: o: k: o: z: ó: w: komenda-  
 t: frontu: Kr: i: e: n: s: k: i: e: g: o, czy: innych: frontów. Ani: udaje: r: o: d: z: i: e: k: i: e: j: i: me: s: k: i: e:  
 skiej, ni: nie: w: i: e: d: z: i: e: j: a: k: i: e: ulotka: tej: r: z: e: c: z: y: w: i: e: d: o: s: t: o: s: i: ni: zmienia. N: i: e: d: o:  
 Polaki: chce: n: i: e: d: a: t: tylko: swojej: Polsce, ob: a: w: i: a: z: a: n: y: jest: s: t: a: n: o: s: e: i: s: l: u: c: h: a: t: tyl-  
 ko: w: z: e: s: a: n: i: z: r: z: a: d: z: e: w: i: e: d: z: a: polskich.

Szt: b: w: cz: e: l: n: e: g: o: p: ó: d: z: republiki: i: szereg: szczegó: tów: z: d: z: i: e: k: i: e: j: Armii: Kr: o: w: e: j: .  
 K: i: n: . d: e: n: i: s: i: o: n: a, że: o: d: z: i: e: k: i: e: j: Armii: Kr: o: w: e: j: "spółdziałają z





22 34

Słynny już w polskiej krakowskiej niemieckiej Ziss, mający na swoim sumieniu życie ok. 200 Polaków, rozgłosił, że musi zabić ich 500. Dowodzi to, nawet u niemieckiego pomyślnego umysłowego. Dowodzi to też, jak krakowskie niemieckie i białe stawi u zednikami.

dn. 7 marca 1943 r. w Krakowie. Lektorium Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie wystawę druków wydanych w roku 1943 r. Ekspozycja ta jest wystawą w ilościach się o ilości na 8 czw. o stołach, składają się z prasy gazdziej w języku polskim, "Frühjahr Zeitung", "Dziennik Rozporządzeń" /Verordnungsblatt/, dwa senniki: "Wojna", "Dziennik Rozporządzeń" /Verordnungsblatt/, elementarz i podręcznik, królików i pszczoł i przez listy i przez "Agrar-Verlag" i wydawnictwo Ostinstytutu, czyli listy i senniki. "Die Turg". Widoczni sąri i agnizborzy uznali wystawę za kpinę, gdyż zaniepokoje i w twem i st po rzywci i rnk. Dniwa i o jego przybyciu, i bray zyczeń dotyczący samym, zraz d. biblioteki ni i b i z i d i o b i o w y, i l e k t o r i u m z n a j d o w e s i e w i e l e o s o b, p i z w o n i e n i e o s o b. J e d e z n i c h s z u k a i n a d s t e r e r n k a n a p o l e c k o s i k i, o s g u b r n t a i w r n i z n i e o k r o j e t a k, i k z k s w a j g r a d i i, p r z e b e c z n i j u m m e n t a c m i e t s z s t a k i a c z y t e l n i k o w.

krakowskim w gazynie koleżym dokonano obrzwy i krakowski skór. Policie ni wieck, któr przybył do mi i s o w y c e l u p r z e p r o w a d z e n i e s i l d z t a z c z e k i u r a d o w n i e o d z g a n i e c i e r e s z t e k p o z e t i y c a p o z i e d z i j a c a n a d a r n u d e t t k.

W ostatnim czasie zmogła się znaczna część na koleżym, co przysparza niemałe spory, kłopot, z k s z e c z e n i e z b l i e n i e s i e f r o n t u d o s z y c h z i m. I t a k n a c o z l a d k i t n i e w y l o d i i p o d i e t r z e m l i n i i r e z y s k i j p r z e d s t a c i e w o l k T a p f e k w o j s k o y p o c i n g a n o s i c i w y. R o n o c z e n i e z n i s z c z o w z e s t a k t a m m o s t n K u r o w e. P r z e r w a r u c h u t r o k a o k o l o 2 d n i.

Na obczyźnie

Wydawca dzielnicy przydatności dziennik "Manchester Guardian" prof. Stanisław Kot, minister informacji i komunikacji oświadczył w. in.: "Rząd Polski w Londynie gotów jest do współpracy z Rosjanami równych warunków przy obopólnej dobrej woli. Rząd Polski odrzuca natomiast jednostronne narzucanie warunków. Polacy nie znają kiegoś trójczynnego rogięgo w stoszenie wobec Rosji. Wskutk napaadu Niemców na Polskę i wobec zamiaru Niemców zupełnej eksterminacji narodu polskiego, każdy Polak zdaje sobie sprawę z bezzględnej konieczności współpracy z Rosją. Jako Polacy chcemy jednak, by takie samo przyjęło w stoszenie do siebie również pozostałe państwa Europy i Rosji wobec Polski". Kórsic o warunkach w kraju, prof. Kot stwierdził, że Niemcy, szara propandę o widmie rosyjskim straszą się i kłonić ludność polską, by nie kupować się razem z Niemcami. Rząd polski w Londynie widzi jednak w tym instrukcje, niekazuje ludności cywilnej nie opuszczania miejsc zamieszkania.

Niemcy z Instytutu krótkofalowego i dźwiękowego, który ma być w języku polskim udaje prazna czona dla żołnierzy II Korpusu polskiego. W dyktando tę nazwali "ynda". W audycji składają się opani i lub i c c j p r e d z i y c h w i e d a m o s c i z s i e t a, o r z n d a m o s t i m u z a w k i j z z o w j z p o w n i e n i e s p e a k e r a, z e r a d i o s t a c j e b e d a l e s p e k t a k e w e z e l k i z y c z n i e k o n i e r z y w p o l s k i c h, o t p r z e s i l e s w o l t e r d o k r a j u l i t y d o i c a t a d z i n, j e s l i j e z k a z e p o n i w i e k i j s t a n i e f r o n t u i t e s a m a d r o g a p r a w i e z i i m o d p o w i e d z. N i e m c y k u d a s i e, z e g l u p w y n i s i b i t n i c m i z y r o c e a k t y w e k a m i e r z a m, k t o r z y p r z e b y l i c e t k i t y i c y k i l o m e t r o w j e d y n i w t y m c e l u, b y z m i e r a w e s i e z n i m i e s k i m w r o g i e m.



Kronika świata  
-----

W Anglii.

Izba Gmin odrzucając projekt rządowy o zmianie prawa dziedzicznego, jedynym wyjątkiem od tej zasady jest prawo dziedziczne dla kobiet. Chociaż ustawę o tym projekcie odrzuciła Izba Gmin, która została mu udzielona przez Izbę Lordów 405 przeciwko 23.

Co do historii w Anglii powołano do ustąpienia ministra. Jednym z powodów były zarządzenia o obywatelstwie, które zostało przyjęte przez rząd. Jak wiadomo, jednym z ministrów jest minister spraw zagranicznych i rolnictwa i przemysłu Izby Gmin.

Premier Churchill przed Izbą Gmin w Anglii w ciągu 4 lat wojny. Ogółem iluś z bitew i rannych Anglików wynosi 667.000, z tego 160.000 z bitew. W tym roku handlowo straciło 26.000 z bitew. Wśród ludności cywilnej straciło na skutek dzikich wojen 50.000 osób.

W tym roku Izba Gmin w Anglii w ciągu 4 lat wojny. Ogółem iluś z bitew i rannych Anglików wynosi 667.000, z tego 160.000 z bitew. W tym roku handlowo straciło 26.000 z bitew. Wśród ludności cywilnej straciło na skutek dzikich wojen 50.000 osób.

W sobotę 1 IV zamknięto w Warszawie i w innych miastach Anglii. Przez wywołanie strajku w Anglii zamknięto w Warszawie i w innych miastach Anglii. Przez wywołanie strajku w Anglii zamknięto w Warszawie i w innych miastach Anglii.

W Finlandii.

Jak wiadomo, w Finlandii wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk.

W Belgii.

Wczoraj w Belgii odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk.

W Węgry.

Wczoraj w Węgry odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk.

Przegląd wojenny tygodni  
-----

Wczoraj w Warszawie odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk. Wczoraj odbył się strajk.





24 35

okim, a na odwrót mogliśmy z obserwować u nich tendencję do przejścia od par-  
 cji na przed do obrony uzwojsknych sukcesów. Do czego to przede wszystkim od-  
 ciek frontu rumuński go, gdzie niemożliwym jest zrealizowanie w rzeczywistości tego frontu  
 zasnęli i jego obrona: maksimum sił. Oczywiście nie znaczy to, aby bol-  
 szewicy zrzucili z osiągnięciort taczwał celów ofensywy, lub aby zmę-  
 czyli ich dotychczasowe tempo walk. Armia sowiejska i tak dalej z niemi-  
 czością kontynuacja, a potkaje ją jednakże silni jazy epór niemi-  
 chci z chęcią dla siebie w przedzie Karpat.

Jeszcze jeden fakt musimy wziąć pod uwagę przy rozprawieniu frontu rumuński-  
 go, otóż z płaszczyzny tego frontu stał się obciążony obciążeniem lotów bombowych  
 angielsko-amerykańskich. Bud przez bombardowania dwukrotnie w ostatniej  
 dniach, stał się obciążony punktem ciężkości dla wszelkiej komunikacji i ki-  
 runku frontu zachodniego i Bzłonów. Wniezeleni tego wazk przez naloty de-  
 cydująco odbijają się na sytuacji frontowej. W podobnym podobnym zjawieniu zjawiają  
 się również Rumunów, który stał się niemożliwym dla dowodu  
 pociągów i sprzętu na front. Sprawili nie i tego rodzaju i żywi interesy  
 i tak jak ewentualnie w okolicach. Alimoi na tym etapie z bombardowania bu-  
 mi stał ewentualnie kilka celów: wzmocnienie dyktandożni na ludność, przekształcają  
 swe współpraca z armią czarną, przez to zdobywa nowy argument do spo-  
 wadania pomocy udzielonej Rosji i... do odwołania inwazji.

W związku z przekroczeniem granicy rumuńskiej głębi zbrodni i lotów. Pod-  
 kręślił on, że Rosji nie reści żadnych pretensji terytorialnych do Rumunii  
 i nie zmirozwinię jej ustroj społeczny. Osiem dniem później mia-  
 łąby duże i go, gdyby można było powiedzieć: szczyt intencji i okolicz-  
 łączy się bawić z rzec / znaczy to z własnej historii, że ludność sama  
 sprant nieznaj "z żąd" zwi-nyuetroju i przylączni do Unii sowieckiej.

W francji północnym, i kotła na francji zaskim niemożliwym jest nie ci-  
 go. Zdaniem przy niemożliwej przygotuj się nowojskiej alianców u przy-  
 czółki desantowego Nettuno.

Bombardowani niemożliwym jest do taktowania. Wzrosty i lotnisk  
 kod Berlinu i Konchium. Wód Wzrostyga R. str. cilo 94 bombowce. Te dość  
 wysoki strętki czy się nowa niemożliwa taktyka obronna: do odparcia sa-  
 t ków nacowych niemożliwym jest używać woli-  
 Rumunii, z głębi lotni, po raz drugi w ob-  
 dor n. Płaski pokrywa 3% z potrzebami. Niemożliwym jest ciągu  
 merce 2.000 bombowców brytyjskich rzuciło 20.000 ton bomb. Płaszcz i ob-  
 szary zakup n.

Z frontu włoskiego z notowane i ciężki uszkodzenia. Przez samoloty  
 tarp dora przebywa: ciego i fjordzi Alt n. Wzrosty linii c. niemożliwym jest  
 go "Tirpitz"

W D. l. k. i. s. c. e. z. i. r. e. j. o. n. i. r. o. h. i. p. l. g. u. w. e. p. K. a. r. o. l. i. n. e. k. i. o. n. i. m. r. y. k. n. i.  
 z. e. t. k. o. r. a. l. i. r. o. n. e. z. s. n. i. e. t. r. z. e. c. h. d. i. e. b. n. y. c. h. n. i. j. e. c. e. a. p. o. z. w. o. j. a. j. p. o. n. s. k. i. e. a.  
 w. a. r. s. k. i. e. f. l. o. t. z. t. a. k. o. w. k. w. y. s. p. y. P. l. e. u. p. o. l. i. z. e. n. 9. 5. 0. k. m. n. w. o. c. h. o. d. e. d. K. i. l. i.  
 p. i. a. B. i. r. s. i. J. p. o. n. o. z. w. e. y. e. l. j. o. s. i. e. g. j. a. s. u. k. e. s. y. z. d. j. s. i. e. j. e. d. n. k. a. l. a. t. g. o.  
 n. i. n. o. t. k. j. e. n. z. u. c. z. n. i. j. s. z. y. e. p. o. r.

-----  
 Warto przypomnieć  
 -----

"Niemożliwym jest zadanie: potnia: Di-ozaga: to niemożliwym jest walczą o t k rozl-glyon  
 fr. nt. ch? otóż dla tego, aby zachować Rzecz, aby desunać dzi-  
 j. k. n. j. d. l. j. e. d. g. r. n. i. e. n. e. z. g. o. k. r. a. j. u. " ten sposób oszczędzamy niemożliwym jest go, c.  
 st. l. o. b. y. s. i. e. p. r. z. c. i. a. w. n. i. z. a. n. i. s. z. e. c. z. a. l. i. e. m. u. d. z. i. e. l. e. c. k. o. k. r. a. j. u. O. b. o. c. i. e.  
 z. a. d. k. i. l. k. z. l. o. d. w. i. n. i. e. t. n. i. m. i. e. k. i. c. h. p. r. z. a. w. e. l. u. b. m. u. s. i. p. r. z. z. e. w. e. c. o. s. p. o. d. e.  
 b. u. g. i. D. l. t. e. g. o. p. o. d. i. e. l. e. p. i. j. p. r. o. z. d. i. e. j. n. g. e. o. d. l. g. o. s. c. i. t. y. s. i. e. c. l. u. b. -  
 i. l. t. o. w. e. l. s. i. e. k. o. n. i. e. z. n. - n. a. w. e. t. d. o. c. h. t. y. s. i. e. c. y. k. i. l. o. w. t. r. o. n. e. d. g. r. n. i. e. k. a. l.  
 e. n. e. g. o. p. o. s. t. e. w. n. i. z. p. r. a. z. e. w. e. d. j. j. g. r. o. z. e. t. u. z. n. a. d. g. r. n. i. e. k. r. a. j. u. "

Tak w r. 1942 r., listy do: 1942 r., ki dy sami j g. et. ky d. l. k. e. v.  
 głębi Rosji. i goz dzisiaj powie? Wzrosty z l. e. w. s. z. w. e. t. k. i. w. n. i. m. o. s. t. a. u. c. z. y. e.  
 si. s. t. u. e. n. e. c. i. e. w. a. g. l. i. b. r. o. n. i. e. c. z. w. e. c. h. d. o. w. o. w. ...